

Prof. zw. dr hab. Elżbieta Skrzypek
Zakład Ekonomiki Jakości i Zarządzania Wiedzą
UMCS w Lublinie

PROBLEM NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNYCH W SPOŁECZEŃSTWIE INFORMACYJNYM

Wprowadzenie

Wiek XXI został nazwany wiekiem społeczeństwa informacyjnego, w którym rośnie rola zasobów niematerialnych. Informacja staje się najdroższym towarem, jest ona podstawą wiedzy, która decyduje o sukcesie każdej organizacji funkcjonującej w zmiennym otoczeniu. Dostęp do informacji oraz umiejętność zarządzania informacją jest szansą na wzrost wartości firmy. Wiedza powstająca na bazie informacji ułatwia podejmowanie decyzji, dokonywanie wyborów, a w konsekwencji umożliwia poprawę wydajności, produktywności, skuteczności oraz kompleksowo rozumianej efektywności.

W warunkach społeczeństwa wiedzy rośnie znaczenie społeczeństwa informacyjnego oraz GOW. Dostęp do informacji w XXI wieku nie powinien stanowić problemu ze względu na postępujący rozwój technologii informacyjnych. Jednocześnie w wielu obszarach świata mamy do czynienia z ubóstwem informacyjnym, zatem szanse na rozwój, u podstaw którego znajduje się wiedza ludzka, są bardzo zróżnicowane. Problem ubóstwa, w tym wykluczenia informacyjnego jest newralgicznym zagadnieniem, które wymaga pilnego rozwiązania w świecie rozwijających się systemów informatycznych i dostępu do internetu.

Celem opracowania jest wskazanie na istotę i rolę społeczeństwa informacyjnego w XXI wieku, wskazanie na istotę, rodzaje i znaczenie ubóstwa w społeczeństwie informacyjnym oraz ukazanie roli technologii informacyjnych w procesie zwalczania ubóstwa.

Istota społeczeństwa informacyjnego

Społeczeństwo wiedzy obejmuje GOW i społeczeństwo informacyjne. Termin społeczeństwo informacyjne stosuje się zamiennie z wieloma terminami np. społeczeństwo wiedzy, społeczeństwo po-

przemysłowe, społeczeństwo globalnej informacji. Nazwa społeczeństwo informacyjne spopularyzowana została przez A. Tofflera w książce „Trzecia fala” wydanej w 1980 roku, a później przez wiceprezydenta USA A. Gore’a w inicjatywie dotyczącej globalnej infrastruktury informacyjnej. Także nie mały wpływ odegrał w tym zakresie raport M. Bengemanna z 1994 roku, mówiący o rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Europie.

Spółeczeństwo informacyjne posiada rozwinięte środki przetwarzania informacji i komunikowania i są one podstawą tworzenia dochodu narodowego, i dostarczają źródła utrzymania większości społeczeństwa. Z raportu tego wynika, że „Kraje, które pierwsze wejdą w erę społeczeństwa informacji zbiorą największe żniwo. To one wyznaczają drogę dla innych. Natomiast te kraje, które będą zwlekać lub podejmą działania połowiczne, mogą w czasie krótszym od dziesięciolecia stanąć w obliczu załamania się inwestycji i kryzysu na rynku pracy” [*Raport Bengemanna...*, 1994].

Informacja obok wiedzy staje się we współczesnym świecie ważnym wyznacznikiem konkurencyjności gospodarek. D. Bell wskazuje, że społeczeństwo informacyjne cechuje wysoko rozwinięty sektor usług, w tym w sferze bankowości, finansów, telekomunikacji, informatyce, badaniach i rozwoju oraz zarządzaniu. Ponadto rozwija się gospodarka oparta na wiedzy, odnotowuje się wysoki poziom skolaryzacji społeczeństwa, występuje wysoki stopień analfabetyzmu funkcjonalnego w społeczeństwie, ma miejsce renesans społeczności lokalnej i dochodzi do urozmaicenia życia społecznego [Bell, 1973].

Ocenia się, że Polska w latach dziewięćdziesiątych wkroczyła na drogę budowy społeczeństwa przedinformacyjnego z licznymi oznakami zacofania gospodarczego i społecznego. Polski rynek informatyczny jest wciąż za mały w stosunku do potrzeb wynikających z liczby ludności i stopnia rozwoju gospodarki. Konieczne jest szybkie podniesienie stopnia i poziomu edukacji informatycznej społeczeństwa polskiego. Konieczny jest szybki rozwój usług informacyjnych. W 2003 roku Sejm RP uchwalił Ustawę o usługach elektronicznych.

Budowa społeczeństwa informacyjnego wywołuje szereg zmian w gospodarce. Wymaga to projektowania kompleksowej polityki gospodarczej obejmującej procesy innowacji technologicznej, prace badawczo-rozwojowe, działalność przemysłu, sprzedaży towarów i usług z obszaru informacji i telekomunikacji. Technologie informacyjne są w stanie wnieść swój wkład w stały rozwój gospodarczy, ponieważ są ważnym czynnikiem wzrostu. Trwały wzrost gospodarczy może umożliwić zmniejszenie napięcia pomiędzy celami ekonomicznymi i społecz-

nymi, a także umożliwić pokonanie nierówności w podziale dochodu. Zaznacza się także pozytywny wpływ technologii informacyjnych i komunikacyjnych na zatrudnienie. Ponadto społeczeństwo informacyjne umożliwia taki wzrost gospodarczy, w którym ochrona środowiska, jako niezmiernie ważny problem współczesności, będzie miała swoje, odpowiednie miejsce.

Konieczne są jednak w tym obszarze pewne priorytety, które zostały zawarte w strategii informatyzacji ePolska na lata 2004-2006 opracowanej przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji w grudniu 2003 roku. W strategii tej podkreślono konieczność zapewnienia wszystkim obywatelom i firmom taniego, szerokopasmowego i bezpiecznego dostępu do Internetu, tworzenia szerokiej i wartościowej oferty treści i usług w Internecie oraz powszechnej umiejętności posługiwania się teleinformatyką.

Spółeczeństwo informacyjne cechuje to, iż zmianie ulegają formy organizacji pracy i wzory życia społecznego w wyniku upowszechniania się telepracy, ma miejsce ograniczenie dysonansu geograficznego i społecznego, rozwijają się systemy informatyczne wspierające systemy informacyjne organizacji, tworzą się nowe formy demokracji dzięki zwiększonemu dostępowi ludzi do informacji, co umożliwia komunikację i przyspiesza obieg informacji, a jednocześnie powinno przekładać się na wzrost efektywności gospodarowania.

By społeczeństwo informacyjne mogło powstać i dobrze funkcjonować konieczna jest odpowiednia infrastruktura informacyjna, którą musi cechować [Raport ..., 1995]:

- powszechny dostęp wszystkich ludzi do podstawowego zakresu techniki komunikacyjnej i informatycznej,
- otwartość sieci, co umożliwia dostęp do sieci dla wszystkich operatorów i usługodawców w dziedzinie łączności, informacji i komunikowania masowego w warunkach wolnej konkurencji,
- zdolność wzajemnego łączenia się i przekazywania danych między elementami zintegrowanej architektury sieci komunikacyjnych, banków danych itp.,
- kompatybilność i zdolność współpracy wszelkiej techniki i sprzętu komunikacyjnego i informacyjnego niezależnie od miejsca i odległości, w którym znajdują się ludzie,
- konkurencja.

„Spółeczeństwo informacyjne to takie, w którym rozbudowuje się globalną sieć informacyjną... zapewniającą szybkość komunikowania się i łatwy dostęp do informacji, co stwarza nowe ilościowo i jakościowo

stosunki międzyludzkie zarówno w gospodarce, jak i życiu codziennym” [Penc, 1997].

Siłą napędową społeczeństwa informacyjnego jest ogromny postęp technologiczny.

Termin społeczeństwo informacyjne pochodzi z Japonii (*joko shakai*). Jako pierwszy użył go w 1963 roku Tadao Umesamo w artykule na temat ewolucyjnej teorii społeczeństwa opartego na „przemysłach informacyjnych”.

Społeczeństwo informacyjne nazywane bywa społeczeństwem globalnej informacji oraz Społeczeństwem Trzeciego Tysiąclecia [Goban-Klass, 1999].

Społeczeństwo informacyjne to wyodrębniona część rzeczywistości mająca wewnętrzną strukturę, której uczestnikami są ludzie posługujący się aparatem narzędzi, z zamiarem osiągnięcia celu bądź wiązki celów.

P. Drucker podkreśla, że charakter społeczeństwa informacyjnego wyznaczają dwa procesy [Drucker, 1968]:

- rozwój technologii,
- budowa gospodarki wiedzy i informacji.

Zauważa, że nowa rewolucja informatyczna trwa już od pewnego czasu, rozpoczęła się w przedsiębiorstwie, gdzie istnieje zapotrzebowanie na informacje ekonomiczne, by w niedługim czasie objąć swym zasięgiem wszystkie instytucje społeczne [Drucker, 2000, s. 99].

Społeczeństwo informacyjne to podstawa społeczeństwa wiedzy. Jednocześnie powstaje istotny problem związany ze sposobami oceny społeczeństwa informacyjnego. Z jednej strony jest ono wielką szansą na rozwój, z drugiej zagrożeniem.

Może warto przytoczyć w tym miejscu wypowiedź K. Wydro „Wszyscy czujemy, że rewolucja teleinformatyczna przenosi nas z okresu przemysłowego w wiek informacji, że niszczy dziesiątki miejsc pracy, ale tworzy setki; że doprowadza do ruiny niektóre przedsiębiorstwa, a stwarza nowe dziedziny biznesu. Wiemy, że zmienia ona sposoby uczenia się ludzi, metody wyboru rządzących i sposoby sprawowania władzy. Zmienia też metody opieki zdrowotnej, rozrywki i pozyskania informacji. Jednakże w żaden sposób nie wiemy, dokąd nas ta rewolucja zaprowadzi. Odczuwamy tylko jej nadejście jak rosnące fale przepływu i aby uniknąć utonięcia musimy wywierać na nią jakiś wpływ” [Wydro, (http)].

Ubóstwo w społeczeństwie XXI wieku

Społeczeństwo informacyjne cechuje z jednej strony dobrobyt, z drugiej ubóstwo. Ubóstwo często utożsamiane jest z tzw. linią ubóstwa, czyli graniczną wielkością dochodu, od której zależy poziom życia jednostki i rodziny. Badania nad ubóstwem prowadzone są już ponad sto lat, w Anglii przeprowadzono je już w 1899 roku.

W literaturze spotyka się różne rodzaje ubóstwa, można mówić o ubóstwie obiektywnym i subiektywnym, długotrwałym i przejściowym, absolutnym i względnym, zawnionym i niezawnionym czy losowym.

Ubóstwo można określić jako brak dostępności do towarów i usług, pomimo iż one rzeczywiście występują na rynku.

W ramach polityki społecznej ubóstwo traktuje się jako zjawisko społeczne o podłożu ekonomicznym. Ubóstwo analizowane jest także z perspektywy społecznej i często rozumiane jako wyłączenie ze społeczeństwa zwane ekskluzją. Ekskluzja to „strukturalny brak możliwości uczestniczenia w normalnym życiu społecznym, bezsilność i bezradność wobec zwielokrotnionych trudów własnego życia oraz powodowana nimi izolacja i napiętnowanie społeczne” [Dziewięcka-Bokun, Mielecki, 1998].

Współcześnie coraz częściej mówi się o ubóstwie strukturalnym związanym bezpośrednio z bezrobociem, tu wyróżnia się biedę tradycyjną, marginalną oraz biedę związaną z rozwojem technologii. W wyniku rozwoju technologii, innowacji, a także postępującym procesem globalizacji rośnie liczba bezrobotnych, którzy są zdolni do pracy, często wykształceni i dotyczy to krajów, w których odnotowuje się wzrost gospodarczy.

Według danych Banku Światowego Polska zaliczana jest do nielicznych krajów Europy Wschodniej oraz wywodzących się z byłego Związku Radzieckiego, w których zasięg bezwzględnego ubóstwa oraz skala zagrożenia popadnięciem w ubóstwo rośnie, a nie spada [Radzyńska, 2005].

Przyczyny ubóstwa tkwią w różnych uwarunkowaniach, w tym: środowiskowych, religijno-kulturowych, historycznych, ekonomicznych i politycznych [Sumlicka, 2001].

Wśród przyczyn ekonomicznych wyróżnia się niedostatek kapitału ludzkiego, niewystarczający popyt w gospodarce, dyskryminację i niekorzystną dla pracobiorców strukturę rynku pracy. J. Gilder wskazuje na następujące przyczyny kryzysów: kryzys pracy, kryzys rodziny, kryzys wiary w człowieka.

Przyczyny ubóstwa można podzielić na [Młokosiewicz, 1997]:

- obiektywne, w tym: ekonomiczne, społeczno-polityczne, socjodemograficzne, losowe,
- subiektywne, w tym: różnice w indywidualnych możliwościach, przekonania postawy zachowania, postawy bierne, świadomy wybór stylu życia.

Bezrobocie pozostaje w bezpośrednim związku z ubóstwem, z badań amerykańskich wynika, że wzrost bezrobocia o 5% powoduje przyrost ubóstwa o 2% [Biedasystem, 2002].

W celu zwalczania społecznego wykluczenia i ubóstwa Rada Europejska przyjęła w Nicei, iż konieczne jest [Ciechański, 2002]:

- ułatwienie dostępu do zatrudnienia oraz środków, praw, dóbr i usług,
- zapobieganie ryzyku wykluczenia,
- pomoc ludziom najbardziej zagrożonym ubóstwem i wykluczeniem społecznym,
- mobilizacja wszystkich właściwych instytucji i partnerów społecznych do działania na rzecz integracji społecznej.

Rola technologii informacyjnych w zwalczaniu ubóstwa

„Niepowtarzalność i największa doskonałość człowieka zawsze dominowały w ludzkich wyobrażeniach kosmologicznych i etycznych. Kopernik i Galileusz odebrali człowiekowi pozycję centrum kosmosu. Darwin odebrał mu przeświadczenie o psychicznej swoistości z perspektywą transcendentalną i o duszy oraz rozumie jako darach Boga. Wraz z Freudem, z chwilą pojawienia się psychologii głębi, zniknął wizerunek człowieka kierującego się zdrowym rozsądkiem, a teraz znów, na początku ery systemów myślących i uczących się człowiek przestaje być jedynym inteligentnym animatorem swego otoczenia” [Herbert A. Simon].

„Niebezpieczeństwem czasów minionych było to, że człowiek mógł się stać niewolnikiem. Niebezpieczeństwem czasów przyszłych jest to, że człowiek może stać się robotem” [Erich Fromm].

Dokonująca się ewolucja informacyjno-komunikacyjna stymuluje rozwój nowej formy stosunków łączących podmioty rynku, formy opartej na wiedzy i umiejętności posługiwania się nią.

Rozwój technologii informacyjnych i mediów elektronicznych spowodował pojawienie się takich terminów jak społeczeństwo postindustrialne, wiedzy, usługowe, elektroniczne czy informacyjne.

Skala zastosowań technologii informacyjnych odpowiada ich „potencjalnym możliwościom, co znajduje swój wyraz w narastaniu procesu

globalizacji, a suma innowacji społecznych związanych z rozwojem technologii przekracza pewien punkt krytyczny, powyżej którego otoczenie społeczne staje się katalizatorem wyzwalającym dalszą erupcję nowych technologii i ich zastosowań” [Wierzbołowski, 2000].

Rozwój technik informacyjnych, opartych na filozofii komputerowej sieci ogólnoswiatowej doprowadził do powstania tzw. cyberprzestrzeni i rzeczywistości wirtualnej. Dzięki technologiom informatycznym przedsiębiorstwa mogą skutecznie konkurować na rynku.

Pomimo, iż nowe technologie stanowią wyzwanie dla ludzkości i tworzą szerokie spektrum możliwości, to nadal są na poziomie narzędzi kształtowanych i wykorzystywanych przez człowieka, który jest bardziej skomplikowaną i inteligentną istotą.

Rozwój technologii informacyjnych stwarza możliwości przetwarzania coraz to większych ilości informacji. Człowiek musi jednak krytycznie i ostrożnie podchodzić do przekazywanych i kreowanych informacji. Muszą w umysłach ludzi funkcjonować filtry służące oddzielaniu informacji ważnych, prawdziwych i fałszywych. Winny one chronić umysł od złych w skutkach informacji.

Należy pamiętać, że szerokie zastosowanie technik informacyjnych niesie ze sobą korzyści, ale także ma swoje skutki negatywne. Zobrazowaniu tego problemu może posłużyć przysłowie arabskie o następującej treści: „Natura deszczu jest zawsze taka sama, pozwala rosnąć cierniom na bagnach i kwiatom w ogrodach”.

Techniki komunikacyjne i informacyjne stają się czynnikiem dzielącym poszczególnych ludzi i całe społeczności na tych, którzy korzystają z nowych technik i na tych, którzy nie mają do nich dostępu lub dostęp ich jest sporadyczny.

Znaczącą rolę w organizacji przyszłości spełniać będzie informacja oraz poziom jej wykorzystania w przedsiębiorstwie. Sposób wykorzystania informacji rzutować będzie na efektywność przedsiębiorstwa i sposób wykorzystania wiedzy. W XXI wieku decydująca rola przypada między innymi optoelektronice, nanotechnice informatycznej, sztucznej inteligencji i systemom eksperckim. Ocenia się, że udział elektroniki w całej światowej produkcji przemysłowej wzrośnie do około 50% (dziś stanowi około 30%) [Karpiniński, 1998].

W dobie społeczeństwa informacji potrzebne są nowe modele organizacji, które w sposób elastyczny dostosowywać się mogą do zmieniającego się otoczenia oraz przewidywać zmiany oraz szacować ryzyko.

Potrzeby informacyjne zmieniają się wraz z ogólnym postępowaniem, mają wpływ na zmianę form działalności, stosowane nośniki informacji, środki techniczne a także całą infrastrukturę informacji. Twórca cyberne-

tyki N. Wiener wskazywał, że nieuniknionym następstwem eksplozji informacji będzie pojawienie się w tradycyjnych strukturach władzy nowego elementu, który sprawi, że rządzenie, które jest procesem ciągłego podejmowania decyzji, oparte zostanie na podstawach nie tyle maksymalnej ilości, co prawidłowo przetworzonej informacji. Zarządzanie zatem ściśle wiąże się z dostępem do informacji. Bez wymiany informacji niemożliwe jest funkcjonowanie każdej organizacji. Dlatego też firmy inwestują w nowoczesną technikę informatyczną [Kiełtyka, 2002, s. 378].

Europejska koncepcja społeczeństwa informacyjnego wyrażona została po raz pierwszy w 1994 roku w dokumencie *Europe and the Global Information Society*. Zawiera on elementy polityki społecznej, która wykorzystuje nowe technologie do poprawy jakości życia, rozwoju edukacji i kreacji nowych zasobów. Traktuje rewolucję informacyjną jako siłę napędową gospodarki rynkowej, sprzyjającą konkurencji oraz liberalizacji przedsiębiorstw, usług i mediów.

Podstawą osiągnięcia fazy społeczeństwa informacyjnego jest rozbudowa sieci telekomunikacyjnej, obejmującej wszystkich mieszkańców kraju oraz przygotowanie społeczeństwa do pełnego wykorzystania możliwości, jakie dają środki masowej komunikacji i informacji [Smolski i inni, 1999].

Technologie informatyczne dzięki wspomaganium takich procesów jak:

- gromadzenie,
- przechowywanie,
- przekształcanie,
- przekazywanie,
- udostępnianie informacji,

usprawniły system informacyjny, ale doprowadziły także do powstania nowych form i sposobów obsługi procesów.

Nowoczesne rozwiązania technologiczne wymuszają wzrost wymagań w odniesieniu do zasobów ludzkich, w tym do:

- poziomu kwalifikacji i kompetencji,
- dostępności czasowej pracowników,
- rozszerzenia zakresu i sposobu realizacji przez nich działań,
- sposobu wykorzystania narzędzi.

Kelvin Kelly wskazuje na trzy cechy nowej gospodarki:

- globalny, a więc ogólnosięwiatowy charakter,
- preferencja bytów niematerialnych (idee, informacje, powiązania),
- silne wzajemne połączenia.

Sieci istniały w każdej gospodarce. Specyfika obecnej sytuacji polega na tym, że sieci rozbudowane przez technikę przenikają nasze życie tak

mocno, iż „sieć” stała się centralną metaforą, wokół której zorganizowane jest nasze myślenie i gospodarka. Jeśli nie rozumiemy specyficznej logiki sieci, nie zdołamy odnieść korzyści z dokonującej się dziś transformacji” [Kelly, 2001, s. 10].

W naturze można spotkać wiele odmian sieci. „Nastąpiło przejście od konkretnego i specyficznego rozumienia sieci jako zbioru wzajemnie krzyżujących się nici powiązanych w jedną całość (tkanina, pajęczyna) do rozumienia bardziej abstrakcyjnego, czyli definiowania sieci jako zbioru punktów w strukturze komunikacji” [Blanc i inni 1995].

W literaturze mówi się o sieciach zintegrowanych, skorelowanych, kontraktowych i stosunków bezpośrednich [Boulanger, 1995].

Podstawa sukcesu wszystkich przedsięwzięć informatycznych tkwi w ludziach. Posiadanie technologii o wymaganym zakresie zastosowania i poziomie zaangażowania stanowi warunek konieczny, ale nie wystarczający. Zdolność przedsiębiorstwa do innowacji zależy od kreatywności, wyobraźni, wiedzy i kompetencji ludzi. Przetwarzanie i wymiana informacji to podstawowe czynniki produktywności i wydajności człowieka. Nowe techniki przekazu informacji przyspieszają tworzenie globalnych sieci i zmieniają zasadniczo oblicze gospodarek i społeczeństw.

M. Crozier podkreśla, że „Przeszłość nie może być już dla nas ani kodem, ani księgą mądrości, ani mentorem” [Wawrzyniak, 1994].

Szybkość analizy i transmisji oraz zakres informacji są znaczącymi elementami budowania przewagi konkurencyjnej. By wzrosła efektywność przedsiębiorstwa konieczne jest tworzenie i wdrażanie systemów informacyjnych, usprawniających przesyłanie informacji i jej przetwarzanie. Trudno jest przecenić strategiczne znaczenie technologii informacyjnych. Z pewnością zmieniają naturę produktów, procesów, przedsiębiorstw, a nawet konkurencji [Kozłowski, 2000, s. 565].

Technologie te wyznaczają pewne możliwości przedsiębiorstwom. Dla ich realizacji niezbędna jest infrastruktura komunikacyjna.

Przedsiębiorstwo funkcjonujące w warunkach nowej gospodarki, w której znaczącą rolę pełni informacja i wiedza postrzegać będzie czas coraz częściej jako skomputeryzowany system socjotechniczny. Obejmuje on system odnoszący się do zbioru podmiotów przedsiębiorstwa i system techniczny, który stanowi „realną sferę przedsiębiorstwa” obejmując infrastrukturę techniczną i technologiczną [Nowicki, 1999, s. 16].

W świecie, w którym trwa walka o sukces, często nie ma czasu na myślenie o skutkach naszych działań w szerszej skali, tj. środowiska, mentalności, etyki, moralności, człowieczeństwa, zdrowia i w konsekwencji przyszłości. Znamienne i dające wiele do myślenia jest następu-

jące stwierdzenie: „Zmieniliśmy świat przez ostatnie 150 lat w wielkim pośpiechu i niejako z furją. Rezultatem są spustoszenia ekologiczne, społeczne i moralne (...). Zadaniem naszym jest na nowo go zrozumieć. Bo nie rozumiemy świata, jeśli go niszczymy. Musimy po temu stworzyć nowy racjonalizm. Holistyczny, a nie atomistyczny, a to nie będzie łatwą sprawą (...). Jaka wiedza mogłaby umożliwić nam zrozumienie obecnego świata (...). Potrzebna nam jest jakaś miara etyczna. Zatraciliśmy wewnętrzny sens w pogoni za postępem materialnym (...). Ta ambiwalencja moralna paraliżuje także – przynajmniej w pewnych obszarach nasze myśli intelektualne i badawcze (...). Spustoszenie moralne w świecie, szczególnie w świecie biznesu, odkłada się jako moralne skażenie społeczne, a następnie jako moralne skażenie indywidualne. Tu działa zasada naczyń połączonych. Gdy do jednego z naczyń zaczyna wśączać się trucizna, przenika ona do innych naczyń (...). gdy system się zamuli, to zamula się nasze myślenie, nasze działanie, nasze decyzje moralne (...). Gdzie więc szukać polotu, jasności, odwagi, godności, wizji, gdy nauka chroma, moralność nijaka, a religia...szuka siebie–zagubiona jak my (...). Czeka nas wielki akt oczyszczenia, katharsis. Jeśli tego nie dokonamy, to będziemy dreptać w błotku i narzekać, że nam niewygodnie i odczuwamy bóle reumatyczne” [Skolimowski, 2002, s. 24-26].

J. Chałasiński podkreśla, że „Olimp współczesnej nauki nie jest źródłem inspiracji dla filozofii i życia. Wraz z rozwojem nauk ścisłych i przyrodniczych wzrasta bezradność indywidualnego rozumu wobec całości życia ludzkiego i całości wiedzy”.

W społeczeństwie informacyjnym ważną rolę spełnia kultura informacyjna, którą interpretować można jako [Szewczyk, 1996, s. 120]:

- umiejętność doboru właściwych narzędzi informatyki do rozwiązywania określonych zadań,
- przyswojenie i prawidłową interpretację podstawowych terminów i pojęć informatyki w zakresie, jakim powinien dysponować użytkownik,
- orientację w nowych tendencjach i technologiach informatycznych,
- umiejętność uczenia się i znajdowania źródeł informacji o nowych możliwościach wykorzystania komputera,
- nawyki prawidłowego obchodzenia się ze zbiorami danych (problem bezpieczeństwa informacji),
- umiejętność takiego precyzowania problemów, aby dało się je rozwiązywać narzędziami informatyki.

We współczesnym świecie rośnie rola komputeryzacji. „Komputery są tylko maszynami i nie powinno się zachęcać ludzi, aby myśleli o nich inaczej” [B. Reeves].

„Komputer jest w pewnym sensie wyróżnieniem analitycznego światopoglądu, który powstał pod koniec XVII wieku w czasach Denisa Papina. Można stwierdzić, że podstawą do skonstruowania komputera było odkrycie dokonane przez zaprzyjaźnionego z Papinem filozofa i matematyka Gottfrieda Leibniza. W swoich analizach zauważył on mianowicie, że wszystkie liczby mogą zostać wyrażone „cyfrowo”, tzn. przez odpowiednie kombinacje zer i jedynek. Skonstruowanie komputera stało się też możliwe dzięki pogłębieniu tej analizy i zaangażowanie liczb w logikę, co znalazło wyraz w dziele Bertranda Russela i Alfreda N. Whiteheada „Principia Mathematica” opublikowanym w latach 1910-1913. Analiza ta wykazała, że każde pojęcie może zostać [Bolter, 2002, s. 359] wyrażone odpowiednio, jednoznaczną kombinacją zer i jedynek i w ten sposób sprowadzone do formy „danych” [Drucker, 2002, s. 503-504].

Komputer staje się tak ważnym elementem współczesnego świata jak koło garncarskie dla świata starożytnego i dzieje się tak nie dlatego, że nie możemy żyć bez komputerów lecz dlatego, że żyjąc z nimi stajemy się innymi ludźmi.

Komputery nie zastępują myślenia, są one rezultatem myślenia i służą zastosowaniu rozsądnego myślenia. Komputer nie zastępuje własnego sądu, tak jak ołówek nie zastępuje sztuki pisania – stwierdził Robert Mc Namara.

Komputery nie zastąpią człowieka, bo nie są wyposażone w zdrowy rozsądek, umiejętność twórczego myślenia, myślenia abstrakcyjnego i refleksyjnego, zdolności do mobilizacji działania swojego i innych oraz intuicję i doświadczenie. W 1980 roku John Seale, posługując się argumentem zwanym Chińskim Pokojem, wyraził sprzeciw wobec pojmowania komputera jako ludzkiego umysłu. Jego eksperyment polega na tym, że człowiek zamknięty w pokoju odpowiada na pytania po chińsku bez znajomości tego języka w mowie i piśmie, czyli postępuje jak komputer działający według określonego algorytmu. Jeżeli człowiek zastępujący program nie zrozumiał chińskiego, to nie może tego uczynić komputer, gdyż manipuluje on symbolami programu, który jest czysto formalny, syntaktyczny [Sienkiewicz, 2005, s. 291-300].

Swoje wywody J. Searle sprowadza do następujących aksjomatów:

- programy komputerowe są sformalizowane (syntaktyczne),
- umysł ludzki zawiera składnik intelektualny (semantyczny),

- składnia sama przez się ani nie kształtuje semantyki, ani do niej nie wystarcza,
- mózg jest przyczyną umysłu,
Aksjomaty te prowadziły do następujących wniosków:
- programy ani nie kształtują myślenia ani do niego nie wystarczają,
- dowolny inny sprzęt zdolny do spowodowania umysłu musiałby mieć siłę przyczynową (przynajmniej) równoważną mózgowi,
- dowolny artefakt wytwarzający zjawiska umysłowe, dowolny sztuczny mózg, który miałby urzeczywistnić specyficzną siłę przyczynową mózgu, nie mógłby tego osiągnąć jedynie przez wykonywanie formalnego programu,
- sposób, w jaki mózg ludzki wytwarza zjawiska umysłowe, nie może polegać jedynie na wykonywaniu programu komputerowego.

Komputer, jako interaktywne hipermedium, będzie stanowił intelektualne wsparcie w procesie przetwarzania informacji przez człowieka. Szerzej tymi problemami zajmuje się kognitywistyka [Lem, 1986].

Komputery nie zastąpią człowieka w procesie zarządzania. Komputery i systemy informatyczne mogą skutecznie i w znaczący sposób pomagać kierownictwu, szersze zastosowanie mają one na niższych operacyjnych poziomach zarządzania, gdzie mogą dominować powtarzające się czynności, które można zautomatyzować.

Komputer jest uniwersalnym medium, które integruje się niemal ze wszystkimi urządzeniami umożliwiając pracę, naukę, zakupy i rozmowy.

Komputer jest z pewnością jednym z najważniejszych narzędzi nowoczesnej nauki [Dyson, 2002]. Może być narzędziem, które stopniowo winno likwidować ubóstwo informacyjne.

LITERATURA

Bell D., *The Coming of Post-Industrial Society: A Venture in Social Forecasting*, New York, Basic Books 1973.

Biedasystem, artykuł redakcyjny, „Businnes Week”, 2002, nr 11.

Blanc G. i zespół: *Le travail au XXI siecle*, Dunod, Paris 1995.

Bolter J.D., *Komputer: maszyna i narzędzie* [w:] Hopfinger M. (red.), *Nowe media w komunikacji społecznej XX wieku*. Oficyna Naukowa, Warszawa 2002.

Boulanger P., *Organiser l'entreprise en reseavy*, Natham, Paris 1995.

Ciechański J., *Strategia integracji społecznej Unii Europejskiej*, „Polityka Społeczna” 2002, nr 11-12.

Drucker P., *Myśli przewodnie*, Mt Biznes, Warszawa 2002.

Drucker P., *The Age of Discontinuity*, Harper Colophon Books, New York, 1968.

- Drucker P., *Zarządzanie w XXI wieku*, Muza S.A., Warszawa 2000.
- Dyson F.J., *Słońce, genom, Internet*, PWN, Warszawa 2001.
- Dziewięcka-Bokun L., Mielecki J., *Wybrane problemy polityki społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998.
- Gilder J., *Bogactwo i ubóstwo*, Oficyna Liberałów, Warszawa 1898.
- Goban-Klass T., *Media i komunikowanie masowe*, PWN, Warszawa 1999.
- Karpiński A., *Unia w Europie. Dylematy przyszłości*, Komitet Prognoz XXI wieku, Warszawa 1998.
- Kelly K., *Nowe reguły nowej gospodarki*, WIG Press, Warszawa 2001.
- Kiełtyka L., *Komunikacja w zarządzaniu. Techniki, narzędzia i formy przekazu informacji*, Agencja Wydawnicza Placet, Warszawa 2002.
- Koźmiński A. K., *Zarządzanie międzynarodowe*, [w:] Koźmiński A. K., Piotrowski W. (red.), *Zarządzanie. Teoria i praktyka*, Warszawa 2000.
- Lem S., *Biblioteka XXI wieku*, WL, Kraków 1986.
- Młokosiewicz M., *Przyczyny i formy ubóstwa*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 1997, nr 201.
- Nowicki A., *Strategia doskonalenia systemu informacyjnego w zarządzaniu przedsiębiorstwem*, Wyd. AE we Wrocławiu 1999.
- Penc J., *Leksykon biznesu*, AWP Placet, Warszawa 1997.
- Radzyńska T., *Powiększa się czy maleje*, „Nowe Życie Gospodarcze” 2005, nr 21.
- Raport Bengemanna: *Europa a globalne społeczeństwo informacyjne. Zalecenia dla Komisji Europejskiej*, Bruksela 1994.
- Raport Grupy G-7 nt. *Spółczeństwa Informacyjnego*, Bruksela 1995.
- Siemieniecki B., *Komputery i hipermedia w procesie edukacji dorosłych*, Wyd. A. Marszałek, Toruń 1998,
- Sienkiewicz P., *Golem w sztuce i cybernetyce: metafora i model*, [w:] Szewczyk A. (red.): *Komputer przyjaciel czy wróg*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2005.
- Skolimowski H., *Załamanie się wiedzy a obecne kryzysy świata*, Biuletyn PKE 2002.
- Smolski R., Smolski M., Stadtmuller E.H., *Słownik Encyklopedyczny Edukacja Obywatelska*, Wyd. Europa 1999.
- Sumlicka M., *Ubóstwo we współczesnym świecie*, SGH, Warszawa 2001.
- Szewczyk A., *Informacja w walce z bezrobociem*, PWN, Warszawa 2004.
- Szewczyk A., *Informatyka - Aspekty humanistyczne*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 1996.
- Wawrzyniak B., *Zmiana paradygmatów zarządzania przedsiębiorstwem* [w:] Fijałkowski M. (red.), *Zarządzanie na świecie*, Infoglob, Warszawa 1994.
- Wierzbowski J., *Spółczeństwo informacyjne i gospodarka oparta na wiedzy. Koncepcja M. Castellsa a kierunki rozwojowe Polski*, Instytut Łączności, Warszawa 2000.
- Wydro K., *Perspektywy rozwoju Unia Europejska wobec wyzwań społeczeństwa informacyjnego*, <http://eris.kbn.gov.pl/Pl-asc/pub/info/dep/integracja/wydro.html>.

Streszczenie

W referacie przedstawiono istotę społeczeństwa informacyjnego oraz warunki jego funkcjonowania. Wskazano na przyczyny ubóstwa

w społeczeństwie XXI wieku oraz pokazano jego rodzaje. Omówiono rolę technologii informatycznych w zwalczaniu ubóstwa. Pokazano znaczenie komputerów w ograniczaniu ubóstwa informacyjnego.

The Issue of Social Inequality in Information Society

Summary

The article presents the essence of information society and its determinants. Poverty issue and all sorts of poverty in XXI century are thoroughly covered. The role of computers and information technology in tackling poverty and Digital divide – the new dimension of social exclusion.